

Spieprzaj dziadu

Pamięć ludzka jest krótka i bardzo zawodna. Zapomnieliśmy już te historyczne słowa. Słowa – symbol, symbol stosunku władzy publicznej – prezydenta do narodu którym przyszło mu prezydentować. Kiedy Kaczyński – syjonista, wróg Polski, wypowiedział te słowa do żebraka – Polaka, okazując mu pogardę, lekceważenie, traktowanie jak niewolnika który ośmielił się o coś prosić pana. W tych słowach wypowiedział on nie tylko się jako prezydent Kaczyński, ale ogólnie jako symbol władzy która zawładnęła tym narodem co najmniej od 1926 i po dzień dzisiejszy każdy z nich się z mienia, ale stosunek do Polaków mają ten sam- spieprzajcie dziady. Jak sięgnąć do historii od bezprawnego przejęcia władzy przez pierwszego syjonistę na tronie Polski – Piłsudskiego (nie przewidziało ci się – Piłsudski nazwisko rodowe Selman, ojciec znienawidzony policmajster Warszawy, stryjeczny brat Feliks Dzierżyński – Selman) kolejni syjonistyczni władcy okazywali pogardę narodowi którym im przyszło rządzić, łupić, oszukiwać, poniżać, sprzedawać. Tak wielką, że pozwalali sobie na ich mordowanie, torturowanie, więzienie, pozbawianie czci. Ich potomkowie – dzieci, wnuki, następcy w poniżaniu narody czynią to systematycznie do dziś. Czyż nie jest objawem pogardy i nienawiści wręcz wprowadzenie na rozkaz syjonistów z Wall Street plandemii i zmuszanie do noszenia szkodliwych szmat, szczepienia się nie szczepionką a preparatem chemicznym niszczącymi i osobowość i zdrowie Polaków.

Maska jest symbolem niewolnictwa i poniżenia, Polacy pozwalają się w większości poniżać i zniewalać. Kolejne działania władz; niszczenie służby zdrowia, niszczenie wojska, niszczenie rolnictwa, górnictwa, gospodarki ogólnie, astronomiczne zadłużanie, pozwalanie na poniżanie i niszczenie dobrego wizerunku Polaków na świecie, a obecnie traktowanie obcych uchodźców lepiej i z większymi przywilejami niż gospodarzy tej ziemi, świadczy o ciągłości władzy pogardzającej tym narodem. Obecni władcy pozwalają by zbrodniarze i mordercy narodu polskiego byli nazywani bohaterami i by budowano im pomniki. Syjoniści z lewicy pozwalają sobie na faszystowskie pozdrowienia – Slawa Ukraini, będące potwarzą dla rodzin pomordowanych przez tych zbrodniarzy. Władza nie ma szacunku i dziw bierze, że ci pozbawiani szacunku okazują go władzy ani legalnej, ani polskiej, pozbawionej godności, moralności, zasad etycznych. Władzy chamów, prostaków, nieuków, wprawdzie sprytnych i wyrafinowanych, ale tak naprawdę władzy niewiele wartej. Władzy mającej prawa, zasady, zobowiązania w głębokim nieposzanowaniu.

Nie pozostaje nic innego jak odwrócenie ról i powiedzeniu władców z PiS, KO, PSL, Lewicy; Spieprzajcie dziady, nic tu po was. Czy stać Naród

Polski na pokazanie przestępcom rządzącym tym krajem gdzie ich miejsce? Wierzę, że tak, jest to możliwe, ale potrzebny jest wstrząs, aby Polacy dostali w łeb i by im się poustawiało wszystko na właściwym miejscu. Aby Pan czyli naród był Panem a sługa czyli rządzący byli sługami, aby Polska była Polską a nie Polin, aby Polską rządili Polacy a nie Syjoniści czy inni obcokrajowcy.

Historia Plandemii jest świetnym dowodem na potwierdzenie zasad pogardy władz dla narodu którym przyszło im zarządzać. Bezprawne, niezgodne z konstytucją zarządzenia doprowadziły do zgonu ok. 200 tys. Polaków, którym w imię walki z wirusem którego nie ma, w imię zwalczania plandemii która jest tylko w głowach i mediach, wprowadzić ograniczenia w leczeniu chorych, co skutkuje wzrostem śmiertelności Polaków. A w czasach exodusu Ukraińców do Polski, okazuje się, że są lepszymi ludźmi od Polaków – nie muszą mieć masek, testów, certyfikatów, podczas gdy minister choroby narzuca przymus szczepień pracownikom medycznym.

Nie pozostaje nic innego jak zrozumienie przez rodaków prostej zasady – wszelkie zło wraca do jego stwórcy. Spieprzajcie dziady z naszego życia, to jedyny sposób na uwolnienie się od dziadowskiej niewoli dziadów zasiadających na tronach naszej ojczyzny.

Jacek Poreda